



# DZIEŃ DOBRY OSTRZESZÓW

PUSTKOWIE POŁUDNIE/PÓŁNOC ROJÓW SIEDLIKÓW MYJE SZKLARKA MYŚLNIWSKA SZKLARKA PRZYGODZICKA TURZE BLEDZIANÓW  
JESIONA KOCHŁOWY KORPYSY KOTOWSKIE KOZŁY KUŹNIKI MARYDÓŁ ZAJĄCZKI NIEDŹWIEDŹ OLSZYNA ROGASZYCE

## MIEJSCE DLA MIESZKAŃCÓW • STR. 4

Słoneczna galeria – podsumowanie wakacji w MiG Ostrzeszów

## MIEJSCE DLA NATURY • STR. 5

Sezon grzewczy – eko wskazówki, czyli jak rozpałać by nie kopać

## MIEJSCE DLA ARTYSTÓW • STR. 7

Rozmowa z Adamem Fularą – muzyka, szkoła i nowa książka



## DROGI CZYTELNIKU, DROGA CZYTELNICZKO!

W kolejnym numerze naszego czasopisma chcielibyśmy razem z Wami powitać jesień. Choć dni stają się coraz krótsze, a na niebie często goszczą gęste chmury, to mamy nadzieję, że każdy z nas odnajdzie coś dobrego w tej przepięknej, pięknymi kolorami i spokojem porze roku. Jako, że nie ma lepszego sposobu na spędzenie chłodnego wieczoru, niż kubek gorącej herbaty i dobra książka czy gazeta, serdecznie zapraszamy do lektury kilku inspirujących wywiadów, artykułów i przydatnych informacji. Nie zabraknie także krótkiego, fotograficznego podsumowania wakacji i tradycyjnej rubryki poświęconej ekologii. Zapraszamy!

## “ZMIENIAMY OSTRZESZÓW RAZEM”, CZYLI 1000 DNI KADENCJI BURMISTRZA MIASTA I GMINY OSTRZESZÓW WYWIAD Z BURMISTRZEM – PATRYKIEM JĘDROWIAKIEM

**OD POCZĄTKU PANA KADENCJI PRZYŚWIECA PANU HASŁO ZMIENIAMY OSTRZESZÓW RAZEM – SKUSI SIĘ PAN NA KRÓTKIE PODSUMOWANIE W JAKICH OBSZARACH ZMIENIŁO SIĘ NASZE MIASTO W CIĄGU TEGO OKRESU?**

Chciałbym zacząć od tego, że te 1000 dni mojej kadencji, to okres trudny dla samorządów oraz dla nas samych – mieszkańców. Trwająca pandemia wpłynęła na dochody naszych mieszkańców, a co za tym idzie także samorządu. Każdy z nas starał się odnaleźć w tej sytuacji najlepiej jak potrafił. Czuliśmy się zobowiązani do tego aby zadbać o wspólne bezpieczeństwo, udzielać wsparcia naszym przedsiębiorcom oraz reagować na potrzeby wynikające z izolacji. Nie bez znaczenia dla sytuacji samorządów były również reformy podatkowe. Jednak to wszystko nie zatrzymało dynamicznego rozwoju naszej gminy i kolejnych realizowanych przez nas inwestycji w różnorodnych obszarach.



**SPORO TYCH INFORMACJI, CO CIESZY, MAJĄC NA UWADZE CZAS PANDEMII. ZACZNIJMY WIĘC WŁAŚNIE OD INWESTYCJI. NAJWIĘKSZE OCZEKIWANIA WŚRÓD MIESZKAŃCÓW DOTYCZĄ CHYBA KWESTII DROGOWYCH, PRAWDA?**

Potrzeby mieszkańców są olbrzymie i zrozumiałe. Każdy chciałby mieszkać przy asfaltowej ulicy z bezpiecznym, oświetlonym chodnikiem. Nie nadrobimy jednak od razu wieloletnich zaległości, więc zwiększając tempo prac i tak musimy wybierać kolejność według najistotniejszych potrzeb. Łącznie przebudowie uległo ponad 40 dróg gminnych. W tym duże inwestycje jak ulica Przetajowa, Piaski, Kolejowa czy ul. Żyrowska w Rogaszycach oraz te mniejsze, ale również oczekiwane od wielu lat jak: Cedrowa, Kwiatowa, Graniczna, Jodłowa, Zygmunta Starego czy wiele dróg na sołectwach.

● ● ●  
DALSZA CZĘŚĆ WYWIADU NA STRONIE 2.



## “ZMIENIAMY OSTRZESZÓW RAZEM”, CZYLI 1000 DNI KADENCJI BURMISTRZA MIASTA I GMINY OSTRZESZÓW CIĄG DALSZY WYWIADU Z BURMISTRZEM – PATRYKIEM JĘDROWIAKIEM

● ● ● Do tego, aby zwiększyć ilość przebudowywanych dróg powiatowych, zdecydowaliśmy się współfinansować te zadania dzięki czemu komfortowo można korzystać już z dróg Ostrzeszów-Mikstat, Niedźwiedź-Bledzianów oraz Siedlików-Przedborów.

**BRZMI AMBITNIE, MIMO CZASU PANDEMII. CZY TO NAJBARDZIEJ WYMAGAJĄCE INWESTYCJE, KTÓRE TRZEBA NA BIEŻĄCO NADZOROWAĆ?**

Najbardziej wymagający był projekt OZE z początku kadencji. W tej zorganizowaliśmy kolejny przetarg (wcześniej nie udało się wyłonić wykonawcy) i zrealizowaliśmy prawie 550 instalacji o wartości niespełna 8 mln zł. W miarę możliwości, wraz z naczelnikami i inspektorami nadzoru, staraliśmy się jeździć w trakcie montażu do wszystkich domostw, aby na bieżąco kontrolować pracę. Ostatecznie projekt zakończył się sukcesem i czekamy czy w przyszłości pojawią się kolejne środki na podobne zadania.



**TO TYLKO JEDEN Z ELEMENTÓW DZIAŁAŃ NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU I CZYSTEGO ŚRODOWISKA. NAJWIĘKSZYM SPOŁECZNYM PROBLEMEM Z TYM ZWIĄZANYM JEST JEDNAK WCIAŻ SMOG W POLSKICH MIASTACH. CZY W TEJ KWESTII TEŻ PODEJMOWANE BYŁY JAKIEŚ DZIAŁANIA?**

Oczywiście, naszym głównym priorytetem była od początku wymiana jak największej ilości kotłów starej generacji na nowe. Łączy się to z tym, że rokrocznie zwiększamy ilość środków na dotacje dla mieszkańców. Myślę, że przedstawione kwoty mówią same za siebie: w latach 2017-2018 w programie zabezpieczono łącznie niecałe 130 tysięcy złotych. W tej kadencji już w pierwszym roku program zasililiśmy środkami w wysokości ponad 200 tysięcy złotych. Łącznie przez trzy lata tej kadencji to aż 800 tysięcy złotych, które trafiły do naszych mieszkańców.

W roku 2021 przeznaczyliśmy na ten cel 302 000 zł. Od niedawna funkcjonuje również w urzędzie biuro programu Czyste Powietrze, w którym gminny doradca pomaga w przygotowaniu wniosku o dofinansowanie. Zapraszam do skorzystania z tej formy pomocy.

**ŁATWO MÓWIĆ O INWESTYCJACH, ALE ABY JE WYKONYWAĆ POTRZEBNE SĄ NIE TYLKO DOTACJE,**

**ALE I ŚRODKI WŁASNE. W JAKIM STANIE PO TYSIĄCU DNIACH TEJ KADENCJI JEST MIEJSKA KASA?**

Tak, jak wspominałem na początku, okres pandemii wpłynął również na dochody budżetu z podatków PIT i CIT. Mimo to, podjęliśmy decyzje, które poprawiły kondycję budżetu dzięki czemu zmniejszyliśmy zadłużenie gminy o ponad 4 miliony złotych!

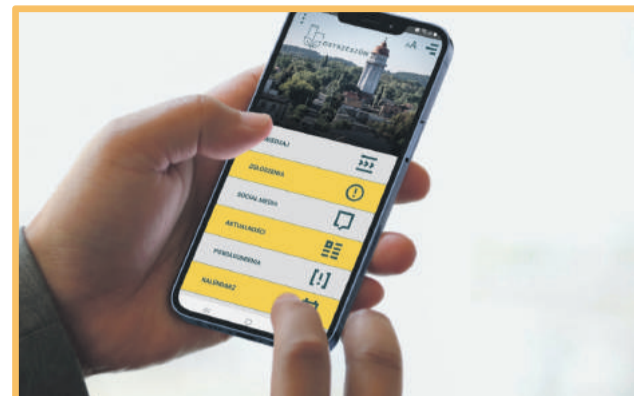
**MÓWILIŚMY DUŻO O INWESTYCJACH, O FINANSACH I EKOLOGII. JEDNAK MUSZĘ ZAPYTAĆ O NAJWIĘKSZĄ DO TEJ PORY INWESTYCJĘ, O BUDOWĘ ŻŁOBKA MIEJSKIEGO?**

Wysiłkiem naprawdę wielu osób od września ruszył Miejski Żłobek. Dzięki temu kolejne 40 dzieci będzie objęte opieką żłobkową, umożliwiając jednocześnie swoim rodzicom powrót na rynek pracy. Na te inwestycje pozyskaliśmy 1,3 mln z programu Maluch+ oraz 900 tysięcy środków unijnych z WRPO, dzięki czemu w pierwszym roku żłobek jest zupełnie darmowy dla rodziców. Jestem ogromnie dumny z wysiłku wszystkich osób, które doprowadziły do powstania tej placówki. Nie możemy jednak zapominać, że prace remontowe i modernizacyjne trwały również w innych obiektach. W Siedlikowie uruchomiliśmy pełnowymiarową opiekę przedszkolną. Zainwestowaliśmy ponad pół miliona złotych w modernizację i dostosowanie budynku, aby dzieci mogły przebywać w przedszkolu w pełnym wymiarze. Modernizacja dotyczyła także innych placówek. Zakład Obsługi Placówek Oświatowych pozyskał także środki na stworzenie nowych pracowni przyrodniczych w szkołach na sołectwach. W poprzednim roku takie dofinansowanie zostało przyznane Szkole Podstawowej w Rogaszycach, natomiast w tym roku na dofinansowaniu skorzysta Szkoła Podstawowa w Szklarce Przygodzickiej.

**PANIE BURMISTRZU CZY JEST JESZCZE COŚ, CO CHCIAŁBY PAN DODAĆ DO SWOJEGO PODSUMOWANIA?**

Tak, podsumowując pierwsze 1000 dni kadencji, nie mogę pominąć działań, które mają na celu przybliżenie urzędu mieszkańcom i zmniejszenie dystansu, ale również wsparcie procesów budowania poczucia tożsamości mieszkańców Miasto i Gmina Ostrzeszów.

Kadencja rozpoczęła się od powołania Pełnomocniczki Burmistrza ds. seniorów, czego konsekwencją były kolejne działania: utworzenie KLUB Senior + " Bratek ", wprowadzenie gminnej Karty Seniora, czy pozyskania prawie miliona złotych na utworzenie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego oraz zajęcia dla seniorów.



Poprawiliśmy również formę komunikacji z mieszkańcami. Stworzona została aplikacja miejska, która oferuje otrzymywanie bieżących informacji, powiadomień o wywozie odpadów i umożliwia zgłaszanie usterek. W przystępnej formie internetowej prezentujemy również kształt naszego budżetu, aby jeszcze bardziej pokazać przejrzystość naszych działań. Ostatnim z elementów jest nasz magazyn „Dzień Dobry Ostrzeszów”, który właśnie Państwo trzymacie w rękach. To tylko najważniejsze z rozwiązań, które wprowadziliśmy. Należy pamiętać, że wiele z nich nie mogłoby zaistnieć, gdyby nie nasi mieszkańcy. To ich chęć do współpracy, ale i wypracowane przez nich środki pozwalają na tak szerokie działania. Należy bowiem pamiętać, że to właśnie przedsiębiorczość naszej gminy i jej mieszkańców jest kluczem do sukcesu. Dlatego jestem wdzięczny za każde dobre słowo na temat kierowanego przez nas urzędu i tak samo trzymam kciuki za sukcesy naszych przedsiębiorców i wszystkich mieszkańców!

**DZIĘKUJEMY ZA WYWIAD I ŻYCZYMY WIELU SUKCESÓW ORAZ WYTRWAŁOŚCI W KOLEJNYCH DNIACH KADENCJI!**





## POZNAJ SPÓŁKI MIASTA – PLANY INWESTYCYJNE ZGM

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej to Spółka działająca w branży nieruchomości. To właśnie ZGM ma za zadanie zaspokajać potrzeby mieszkaniowe wspólnoty samorządowej. Dzięki pozyskanym niedawno przez spółkę trzem budynkom przewiduje się, że (po zakończeniu zaplanowanych inwestycji remontowych) zasób mieszkaniowy gminy zwiększy się o 15 lokali komunalnych oraz socjalnych. O jakich budynkach i inwestycjach mowa?



Dwa pierwsze, to budynki byłej szkoły w Olszynie. Pierwszy z nich, o powierzchni prawie 200m<sup>2</sup>, zostanie przebudowany na dwa lokale mieszkalne z pomieszczeniami gospodarczymi na poddaszu.

Oprócz termomodernizacji budynku oraz wykonania nowych instalacji elektrycznych, nieruchomość zyska także nową elewację oraz zostanie dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.



Podobne inwestycje czekają drugi budynek szkolny. Z racji większego metrażu (prawie 270m<sup>2</sup>) powstanie tu 6 lokali mieszkalnych. Co warto wspomnieć, odnowa zewnętrzna przebiegać będzie pod okiem Konserwatora Zabytków. Dzięki temu nieruchomość z pewnością nie utraci swojego tradycyjnego uroku.

Trzecią, sporą inwestycją ZGM będzie odnowienie i przystosowanie 7 lokali mieszkaniowych w budynku po szkole w Potaśni,

której powierzchnia to łącznie ponad 218 m<sup>2</sup>. Oprócz prac opisanych w powyższych inwestycjach, zostaną oczyszczone także charakterystyczne ceglane ściany budynku. Taki zabieg pozwoli na całkowite odnowienie miejsca, jednocześnie nie niszcząc jego historycznego klimatu. Miejsce to będzie idealnym dla rodzin z dziećmi, gdyż w jego bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się plac zabaw oraz boisko do koszykówki.



We wszystkich lokalach zostanie zamontowane wyposażenie łazienki oraz kuchnia wraz ze zlewozmywakiem w kuchni co z pewnością umożliwi potencjalnym najemcom szybkie zasiedlenie mieszkań.

## Z ŻYCIA SOŁECTW – ROZMOWA Z SOŁTYSKĄ WSI SZKLARKA PRZYGODZICKA

W trzecim wydaniu naszego czasopisma, chcielibyśmy zaprosić naszych czytelników i czytelniczki do krótkiej podróży – tym razem przeniesiemy się na chwilę do Szklarki Przygodzickiej, w której swoją pierwszą kadencję pełni sołtyśka – Pani Elżbieta Karwacka, która zgodziła się odpowiedzieć nam na kilka pytań dotyczących nowych inwestycji wsi oraz opowiedzieć o swoich odczuciach związanych z odpowiedzialną funkcją, którą pełni.

**Od kiedy piastuje Pani urząd sołtysa, czy wcześniej miała Pani tradycje sołeckie w rodzinie?**

Sołtysem jestem od 2019 roku i nie miałam tradycji sołeckich w rodzinie – jestem pierwsza. (uśmiech)

**Dlaczego zdecydowała się Pani podjąć taką odpowiedzialną funkcję?**

Myślę, że to dlatego, że od zawsze lubiłam pomagać innym. Lubię swoją wieś. Bycie sołtysem, to trudne zadanie. Trzeba być jednocześnie elastycznym i konsekwentnym. Na szczęście współpraca z Radą Sołecką oraz mieszkańcami układa się bardzo pozytywnie.

**Jakie są najtrudniejsze zadania dla gospodarza sołectwa?**

Wydaje mi się, że najtrudniej jest zaplanować i wybrać najważniejszą potrzebę wsi. Są one naprawdę szerokie i chciałoby się zrobić

wiele. Należy podejmować rozsądne decyzje o tym, które inicjatywy powinny być pierwszorzędne.

**Czy Fundusz Sołecki, który od 2 lat funkcjonuje w naszej gminie, ułatwił trochę planowanie inwestycji i zmian w sołectwie?**

Cieszę się, że został wprowadzony fundusz sołecki, bo mamy realne pieniądze i możemy spokojnie je rozdysponować. Tak, jak mówiłam, potrzeby są duże, ale staramy się im sprostać na tyle, na ile jest to możliwe, również finansowo. W ubiegłym roku z pomocą funduszu sołeckiego oraz środków własnych wyremontowaliśmy 5 pomieszczeń przylegających do sali wraz z wymianą drzwi oraz stanęły 2 lampy solarne.

**Jaka jest priorytetowa inwestycja na najbliższy czas?**

W chwili obecnej najważniejsza inwestycja dla nas, to remont sali wiejskiej, która była wybudowana wiele lat temu i wymaga odświeżenia. Staramy się przywrócić jej dawny blask. Dlatego m.in. wymieniamy podłogę, malujemy ściany, zainstalowaliśmy też klimatyzację. W tym roku udało się też zdobyć 50.000 zł z programu Pięknieje Wielkopolska Wieś na jej dalszą modernizację.

**A co z inwestycją dot. remontu drogi krajowej 444? Czy to również ważna kwestia?**

Tak, droga 444 przebiega przez centrum wsi i długo już czekaliśmy na jej remont. Marzyliśmy, żeby ta droga była bezpieczna dla mieszkańców. Choć jeszcze pewnie trochę poczekamy, bo remont zaczyna się od strony Ostrzeszowa, ale jest to już światło w tunelu. Nasza wieś będzie miała obwodnicę, ale mamy nadzieję że władze województwa zreflektują się i za to, że najdłużej czekamy na poprawę bezpieczeństwa, dokończą chodnik w naszej miejscowości.

**Inwestycje są ważne, ale na pewno życie mieszkańców nie skupia się tylko na tym. Macie jakieś wspólne tradycje?**

Staramy się integrować organizując festyny i spotkania. To bardzo motywujące, że mieszkańcy/nki są otwarci na takie inicjatywy. Zawsze są chętni do pomocy przy organizacji i z tej współpracy wychodzą ciekawe wydarzenia, co mnie jako sołtysa, bardzo cieszy.





## NOCNE KINO, MUZYCZNE UNIESIENIA, KOLOROWE TAŃCE I ZACZAROWANY ŚWIAT KSIĄŻEK, CZYLI WAKACJE 2021 W MiG OSTRZESZÓW

Kolejne piękne i niezwykle aktywne wakacje za nami. Codziennej dawki niezapomnianych przeżyć dostarczyły nam Biblioteka Publiczna MiG Ostrzeszów, Ostrzeszowskie Centrum Kultury, Kompleks Kąpielova, Muzeum Regionalne i wiele innych lokalnych stowarzyszeń czy fundacji. Wspomnienia tych wakacji z pewnością będą rozgrzewać nas podczas długich, jesiennych wieczorów. Dziękujemy za Wasze zaangażowanie!



KONCERT OCK/R.OLAFSSON/B.BOROWICZ/J.SKROBEK



HOLI ŚWIĘTO KOLORÓW Z OCK



PRZEJAZDZKA ROWEROWA UTW ORAZ PZRrIL



TEMATYCZNE WIECZORY POD BASZTĄ Z OCK



KINO LETNIE OCK



PIANA PARTY NA OSTRZESZOWSKIM KĄPIELISKU



DOŻYŃKI MIEJSKO-GMINNE W ROGASZYCACH



WARSZTATY DLA DZIECI W BIBLIOTECE PUBLICZNEJ



FESTIWAL DOBREGO SMAKU/ FUNDACJA LEMAT



fot. W.Juszczak

SPACER PO OSTRZESZOWIE Z OLGD



WAKACJE Z COOLTURKĄ OCK ORAZ KOMPLEKSEM KĄPIELOVA



## TO PRZECIEŻ TYLKO JEDNA BUTELKA...

...Pomyślało jednocześnie kilka tysięcy ludzi. Co roku, w polskich gospodarstwach domowych, palone są ogromne ilości śmieci. Połączenie ich ze słabej jakości opałem i starymi, niskoemisyjnymi piecami sprawia, że 30% najbardziej zanieczyszczonych miast Europy leży właśnie w Polsce (źródło: *The Economist*, 2021). Choć te rankingi nie są dla nas najlepsze, to porównując je z danymi z poprzednich lat nasuwa się bardziej optymistyczny wniosek – świadomość rośnie.

Coraz więcej ludzi nie chce żyć już w świecie, w którym zatrute może być nie tylko bajkowe jabłko, ale także powietrze, którym oddychamy. To ważne, aby zrozumieć, że planeta tworzy zamknięty obieg, w którym wydobyty i spalony węgiel lub zmieniony w dym kawałek plastiku nie znikają, a powracają do nas w dużo groźniejszej dla zdrowia formie.

**Smog**, o którym tak dużo słyszy się w sezonie grzewczym, jest skutkiem niskiej emisji spalania węgla oraz zanieczyszczenia energetycznego, pochodzącego z procesów związanych z wydobywaniem i spalaniem paliw kopalnych. Jest zatem zjawiskiem ściśle powiązaniem z działalnością człowieka. To właśnie nagromadzenie w jednym obszarze

emisji spalania węgla z kotłów grzewczych czy starych pieców ma wielki i nieodwracalny wpływ na zmiany klimatu.

Z drugiej strony jest to jednak także lokalny problem, na który wpływ może mieć każdy z nas. Nasze działania, słowa, a nawet sama świadomość mogą być kluczowym elementem zmian.

Nikt nie jest idealny, ale czy kiedykolwiek natura wymagała tego od nas? Wydawać mogłoby się, że jedyne czego potrzebuje, to zrozumienie i empatia. Myślenie nie tylko o tym co tu i teraz, ale także o tym, co setki lat później. Ziemia gotowa jest tworzyć dla nas przestrzeń do kolejnych wspaniałych odkryć, pięknej historii i przygód. Pytaniem jest, czy wykorzystamy ten dar i pozwolimy jej działać – na jej własnych zasadach?

Przed kolejnym sezonem grzewczym zrobmy jej prezent – wyczyścimy nasze kominy, w miarę możliwości zakupimy lepszy opał, a przede wszystkim nie mieszajmy go ze śmieciami.

To ta jedna butelka... której nie wrzuciło do pieca tysiące ludzi.

### KOLORY NAD KOMINEM O CZYM ŚWIADCZĄ BARWY DYMU



#### DYM BIAŁY/PRZEZROCZYSTY

Podobny do pary wodnej, bezpieczny. Wynik spalania sezonowanego drewna, gazu, koksu lub bardzo dobrej jakości węgla.



#### DYM CIEMNOSZARY

Wynik spalania węgla, wilgotnego drewna gorszej jakości (rozpalanego metodą „od dołu”) oraz biomasy



#### DYM CZARNY

Wynik spalania złej jakości węgla lub złej jakości, mokrego drewna (rozpalanego metodą „od dołu”). Powoduje uwalnianie dużej zawartości pyłów i sadzy do powietrza.



#### DYM POMARAŃCZOWY/BURY

Wynik spalania odpadów, np. plastików, obierek, ubrań. Jest niezwykle niebezpieczny dla zdrowia!



## EKO WSKAZÓWKA – ROZPALANIE W PIECU

### METODA ‘OD DOŁU’

NIEEKONOMICZNE SPALANIE, MOCNY DYM, NIEPRZYJEMNY ZAPACH, UWALNIANIE LOTNEJ SMOŁY

#### GĘSTY DYM

TU UWALNIA SIĘ LOTNA SMOŁA, KTÓREJ NIE DA SIĘ DOPALIĆ

#### SUROWY OPAŁ

TU PALIWO JEST ZBYT ZIMNE, BY SIĘ ROZPALIĆ

#### ŻAR

TU PALIWO ROZGRZEWA SIĘ

#### SPALANIE

TU PALIWO GWAŁTOWNIE PALI SIĘ

#### ROZPAŁKA

#### POWIETRZE



### METODA ‘OD GÓRY’

BRAK GĘSTEGO DYMU I SMOŁY, NIEWIELKIE ILOŚCI SADZY, NIŻSZA EMISJA PYŁÓW, OSZCZĘDNOŚĆ CZASU I OPAŁU

#### DELIKATNY DYM

TU LOTNE SMOŁY UWALNIANE SĄ STOPNIOWO, A WARSTWA ŻARU DAJE WYSOKĄ TEMPERATURĘ, W KTÓREJ WSZYSTKO DOPALA SIĘ DO PRZEJRZYSTYCH SPALIN

#### ROZPAŁKA

#### SPALANIE

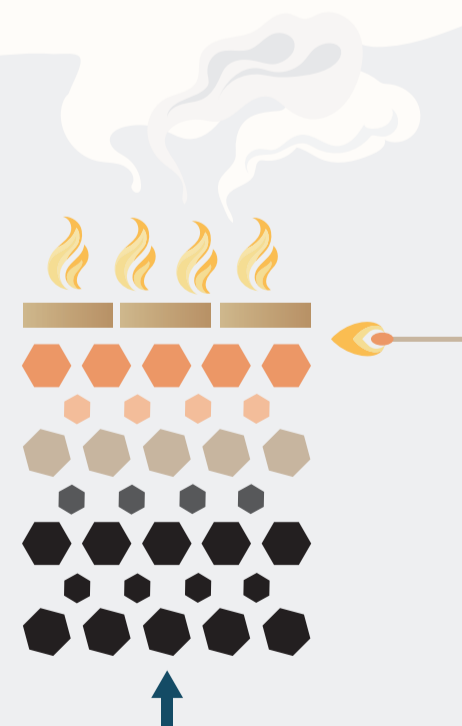
TU STOPNIOWO PALIWO PALI SIĘ

#### ŻAR

TU ŻAR POMAŁU PODGRZEWA PALIWO PONIŻEJ

#### SUROWY OPAŁ

#### POWIETRZE



! Palenie od góry można stosować w kotłach, które mają wlot powietrza pod ruszt, a wylot spalin u góry paleniska. Ten sposób nie sprawdza się przy paleniu węglem kostką i koksem.

## WARTO IŚĆ ZA MARZENIEM...

RELACJA AUTORSTWA W. KACZMARKA Z LOKALNEGO PLANU FILMOWEGO PRODUKCJI „UMORZENIE” W REŻ. HUBERTA AMPUŁY

### Na planie filmowym

WIESŁAW KACZMAREK

Być na planie, zobaczyć jak wygląda nagrywanie filmu... Taką możliwość mieli mieszkańcy Ostrzeszowa. Ci, którzy z tej okazji skorzystali, mogli ocenić, że wcale to niełatwe dla aktorów, statystów i całej ekipy filmowej. Przekonali się, ile jest potrzebnych prób, powtórek, ile ciężkiego sprzętu muszą nosić operatorzy kamer i dźwiękowcy. Trzeba wspomnieć też o licznych przerwach, spowodowanych przez sytuacje, których nikt nie jest w stanie przewidzieć: ktoś wszedł w kadr w czasie nagrywania-powtórka, przejechał niespodziewanie samochód-powtórka. Jaki wniosek z tego wynika? Aktorzy, statyści mówią, że trzeba uzbroić się w cierpliwość i czekać na swoją kolej nieraz kilka godzin. Zdarza się, że jeśli pierwszy epizod nakręcony był o godzinie 9, następny może być około godz. 16. Co robić wtedy, w głąszy lasu lub na osiedlu z dala od centrum miasta czy wioski? Uczyć się następnej roli, czytać książkę albo położyć się... Czekanie, czekanie, a później jest się kilka sekund lub minutę na ekranie w tym epizodzie, którego nagrywanie trwało z powtórkami prawie godzinę.

Z drugiej strony zdarza się i taka sytuacja, gdy się gra główną rolę, że cały czas trzeba być na planie. Epizod nagrywa się zaraz po nakręceniu poprzedniego. To też niełatwe, nagrać w jednym dniu ok. 10 epizodów, rozmów, efektów kaskaderskich. Trzeba pamiętać długie teksty, a nie ma wielu przerw, żeby je sobie powtórzyć. Tak to mniej więcej wygląda. Lekko nie jest. Każde zajęcie ma swoje dobre i złe strony, jednak mogę powiedzieć od siebie: nie jest łatwo, ale lubimy tę pracę.

### Pierwsze kroki

Gdy po raz pierwszy spotkałem się z Jakubem Zadką i wsłuchiwałem się w opowieść o jego planach, nie byłem pewien, czy ten projekt filmowy w ogóle może być zrealizowany. Przyznaję, wsłuchiwałem się w słowa Jakuba z dużym zainteresowaniem. Ma on w sobie to coś, co zwykle się nazywa darem przekonywania do swoich marzeń. Obawiałem się jednak, że to za mało. Obiecałem próbę ściągnięcia z Wrocławia aktorek: Małgorzaty Sobańskiej oraz Izabeli Maciuszek. Udało się, wyraziły zgodę. Jakub zdobył też obietnicę zagrania w tym filmie od Tomasza Oświecińskiego oraz Roberta Gonery i od znajomych aktorów, z którymi wcześniej występował w serialach. Doradziłem mu także, żeby skontaktował się z dyrektorem OCK p. Michałem Szmajem oraz naszym

burmistrzem p. Patrykiem Jędrowiakiem. Prawda jest taka, że bez pieniędzy najlepsze projekty nie dojdą do skutku. Udało się uzyskać zgodę i poparcie obydwu panów. Zebrano ekipę filmową, kaskaderów, kierownika planu oraz inne potrzebne osoby, takie jak np. konsultant ze strony ostrzeszowskiej policji (chodziło o wiarygodność scen przesłuchań, zachowań policjantów).

### Dlaczego to robimy

DYREKTOR OCK - MICHAŁ SZMAJ

Uważam, że jest misją Ostrzeszowskiego Centrum Kultury wspierać inicjatywy młodych, aktywnych, kreatywnych twórców. Pomagać ludziom z pasją oraz popierać ciekawe projekty, które są czymś marzeniem. Oczywiście gdyby marzenie nie było poparte żadnym planem, żadnym doświadczeniem, trudno byłoby wejść w takie przedsięwzięcie, zaangażować się w produkcję.



Gdy Jakub przyszedł do mnie, po pierwsze moją uwagę zwróciła jego determinacja, jak również konkretny plan i wizje. Przede wszystkim dlatego spodobało mi się działanie wspólnie z młodymi ludźmi pełnymi zapału. Przed chwilą wymieniałem pierwszy powód przyjęcia planu do realizacji. Druga przyczyna jest taka, że ten projekt - według mojej opinii - posiada wielką wartość w wymiarze edukacyjnym. Na jednym planie filmowym spotykają się zawodowcy z zapałymi amatorami. Jest to okazja do wymiany doświadczeń. Wspólnymi siłami udało nam się pozyskać znanych aktorów: Tomasza Oświecińskiego i Roberta Gonere. Poza nimi wystąpią wrocławskie artystki: Małgorzata Sobańska oraz Izabela Maciuszek, zagra też Wiesław Kaczmarek, który od lat występuje w serialach TV Polsat i TVN. Miło było podziwiać na planie mistrzów w akcji, obserwować ich, gdy musieli wejść w wizję, którą miał Jakub. Sądzę, że to było dla wszystkich bardzo ciekawe, wspaniałe przeżycie. Zauważyłem, jak Tomek Oświeciński potrafił dawać rady co do zagrania sceny - widziałem jego zaangażowanie oraz dochodzenie do porozumienia w rozmowach dotyczących

scen i scenografii. Wiemy także, że nie musiał tego robić. Podobnie było z innymi aktorami i amatorami. Mnie osobiście ten wymiar projektu urzekł najbardziej. Uważam, że tutaj miało miejsce wyjątkowe spotkanie ludzi, których wspólnym mianownikiem jest miłość do kina. Trzecim powodem decyzji mojej i OCK jako producenta był fakt, że Jakub przyszedł do mnie z konkretnym planem i wykazał się profesjonalizmem, dobrą znajomością rzeczy. Były więc podstawy do tego, aby sądzić, że projekt się powiedzie. Przedstawił reżysera i twórcę ścieżki dźwiękowej Huberta Ampułę, który ma duże kompetencje. W sprawie scenariusza poprosiłem też o konsultację Macieja Żurawskiego. Najważniejszym motywem skłaniającym nas do działania jest spotkanie młodości z doświadczeniem. Decydujące są: zapał twórców i podstawy merytoryczne projektu, dające wyraźne szanse powodzenia.

### Dlaczego to robimy

GŁÓWNY BOHATER FILMU, POMYSŁODAWCA SCENARIUSZA I PROJEKTU - JAKUB ZADKA

Moim marzeniem, pomijając wszystko, co robiłem wcześniej w dziedzinie muzyki, było od zawsze aktorstwo i reżyseria. Niestety, idę do celu trochę okrężną drogą, co nie znaczy, że złą. Trwa to dłużej, ale ten czas był ważny, bo nabierałem doświadczenia. Teraz spełnia się mój sen i przyznaję, że momentami nie mogę w to szczęście uwierzyć. Marzenie się realizuje i jest to zasługa wielu ludzi, moich przyjaciół, osób, które we mnie uwierzyły. Bardzo im za to dziękuję. Jakie to niewiarygodne, wręcz baśniowe: przychodzi człowiek z ulicy, panowie Burmistrz i Dyrektor OCK go przyjmują, wystuchują i zgadzają się pomóc... Bez pieniędzy i wsparcia tych osób skończyłoby się na mrzonkach.

Jak powstawał scenariusz? Nawet idąc do sklepu spożywczego, myślałem, jak by mogła wyglądać dana sytuacja, aby była wiarygodna, żebym mógł zachować w niej tzw. przyczynę i skutek. Nie lubię się chwalić, ale może mieli trochę racji moi znajomi czy rodzina, którzy mówili, że mam charyzmę. Na jednym ze swoich blogów Cezary Pazura powiedział: „Osoby, które ubiegają się o miejsce w szkole aktorskiej muszą posiadać w sobie już zdolności aktorskie, bo szkoła tego nie nauczy. Szkoła ewentualnie pokaże, w jaki sposób wykorzystać Twoje umiejętności, które już w sobie masz”. Odkrywam w sobie przekonanie, że je mam.

Ciąg dalszy w kolejnym numerze kwartalnika „Ostrzeszowska Kultura”.

Tekst i fot. Wiesław Kaczmarek.



“TA „WSPINACZKA” DAJE CAŁKOWITE MUZYCZNE SPEŁNIENIE. TO OBCOWANIE Z CZYMŚ WIĘKSZYM, PIĘKNYM, NIEPOJĘTYM.”

## ADAM FULARA W WYWIADZIE O MUZYCE, NOWEJ KSIĄŻCE I PASJI

Pierwszym, co przeczytamy na jego stronie internetowej, jest zaczerpnięty od S. Jobs'a cytat o tym, że „tylko ludzie wystarczająco szaleni, by sądzić, że mogą zmienić świat, naprawdę go zmieniają”. Gitarzysta, kompozytor i mistrz tappingu oburęcznego. Zamieszkały w Ostrzeszowie autor felietonów, a od niedawna także pierwszego w Polsce kompendium wiedzy o teorii improwizacji. **Adam Fulara**, bo to o nim właśnie mowa, w krótkim wywiadzie opowiedział nam o tym, dlaczego ta muzyczna pasja, którą udało zamknąć się w 300-stronicowym podręczniku, może rzeczywiście zmienić świat.

### KIEDY ZACZEŁA SIĘ PANA PRZYGODA Z MUZYKĄ? CZY OD POCZĄTKU BYŁA TO GITARA?

W wieku 11 lat rodzice zapisali mnie do szkoły muzycznej na akordeon. Gitarę wziąłem do ręki w wieku 15 lat i tak zostało.

### SKĄD WZIĄŁ SIĘ POMYSŁ NA UTWORZENIE SZKOŁY ZESPOŁÓW W NASZYM MIEŚCIE?

To był czas gdy już osiągałem liczne sukcesy. Często podróżując miałem okazję bywać na warsztatach prowadzonych przez światowej sławy muzyków. Zauważyłem, że w Polsce edukacja wygląda inaczej, przede wszystkim nie było tradycji nauczania improwizacji. Pomysł był szalony, bo w 15-tysięcznym Ostrzeszowie postanowiłem uczyć standardów z Real Booka. Wypaliło, teraz mamy jedną z najlepszych szkół muzycznych w kraju. Świadectwem sukcesu szkoły niech będą nagrania uczniów, ale też fakt, że Szymon Jeziorny (nasz nauczyciel i absolwent) zorganizował jam session, na którym, jak w żadnym innym małym mieście, gra się standardy jazzowe i improwizuje do nich.

### JAKIE CECHY POWINIEN POSIADAĆ POCZĄTKUJĄCY MUZYK? CZY JEST PAN W STANIE JUŻ NA POCZĄTKU NAUKI OCENIĆ, ŻE DANY UCZEŃ BĘDZIE DOBRYM MUZYKIEM?

Zacytuję siebie: „Prawdziwy talent to zdolność do pokonywania własnych ograniczeń i słabości w taki sposób, aby osiągać rzeczy pozornie niemożliwe”. Nie chodzi o dobry słuch, ani o to, że ktoś jest gotów poświęcić 5 godzin dziennie na naukę. Do sukcesu w artystycznym tego słowa znaczeniu prowadzi pasja, wgryzanie się w świat muzyki. To inne reguły niż w przypadku kariery komercyjnej gdzie liczy się skandal i ilość polubień. Artysty przeciwnie - tworzą dzieła oparte na własnej, wyrazistej koncepcji. Uczniom trzeba dać narzędzia i zachęcić do tworzenia takiej twórczości, czego w dzisiejszej edukacji brakuje najbardziej, a co staram się to robić w mojej szkole. Sukces osiągają wcale nie

dzieci najbardziej uzdolnione, ani najwięcej ćwiczące, a te które mają w sobie najwięcej pasji. Niekiedy ta pasja nie eksploduje od razu. Myślę, że nie ma takiego autorytetu edukacji, który jest w stanie wyłowić od razu talent w sensie o jakim myślę. Talent muzyczny może pomóc, ale nie „wymyśli” własnego stylu, a w muzyce chodzi o styl, jak mawiał Davis. Największym wyzwaniem stojącym przed każdym muzykiem, który ma aspiracje, jest stworzenie własnego stylu. Każdy wielki twórca i ważny wykonawca go ma. Nie ma żadnego uzasadnienia dla procesu kopiowania.



### NIEBAWEM W SPRZEDAŻY UKAŻE SIĘ KOMPENDIUM O TEORII IMPROWIZACJI PANA AUTORSTWA. CO WYRÓŻNIĄĆ BĘDZIE KSIĄŻKĘ SPOŚRÓD INNYCH PODRĘCZNIKÓW? DLACZEGO MUZYCY POWINNI SIĘGAĆ WŁAŚNIE PO NIĄ?

To rzeczywiście „całościowe ujęcie” teorii przeznaczone dla muzyków, którzy są twórcami. A więc improwizują i komponują. Można napisać, że nie było do tej pory takiego podręcznika, bo tych o teorii nie pisali improwizatorzy. Można kupić „jeden podręcznik” dający ogólny pogląd na elementy muzyki w podstawowym zakresie – to niewątpliwa zaleta tej książki. Jednak jest coś znacznie ważniejszego, to **Metoda Fulary**. Nieskromnie powiem, że jest to mistrzostwo w dziedzinie muzycznej edukacji w zakresie improwizacji. Od 400 lat wiadomo, że dobrych melodii nie pisze się w gamach – tylko ogrywając tzw. funkcje (w uproszczeniu: akordy, chwyt). Pierwszym wielkim muzykiem, który tak komponował był Bach. Obecnie mamy akademicki system o nazwie „skala-akord”, który jest jednak bardzo skomplikowany i jego nauka na poziomie dającym świadomość trwa 15 lat. Próbowałem się go nauczyć i poczułem, że jest zbyt skomplikowany aby dać dobre rezultaty w polifonii, w której się specjalizuję. Musiałem poszukać czegoś innego i udało mi się odkryć system, który daje te same dźwięki, ale nauki jest ok. 10 razy mniej. Nie jest to metoda na skróty – nadal trzeba umieć ogry-

wać harmonię. W skrócie mówiąc zamiast uczyć się gam, a następnie szukać w nich „dobrych dźwięków”, wychodzę od dobrych dźwięków i układam z nich świadome „szkielety”, które wypełniam potem dowolnymi innymi dźwiękami. Od świadomości do opalcowań a nie odwrotnie. To zmienia wszystko. Gdy zakładałem szkołę uczniom pokazywałem tradycyjny system „skala-akord”. Jednak po pewnym czasie zacząłem im pokazywać moją metodę, okazało się, że to, czego nie umieli opanować przez dwa lata nauczyli się w dwa miesiące. Metodą Fulary gra teraz ok. 300 uczniów mojej szkoły. Takie pomysły pchają całą edukację do przodu. Mamy więc ostrzeszowską szkołę improwizacji tak, jak w XIX wieku była rosyjska szkoła romantyzmu. Metoda działa w każdym gatunku i na każdym instrumencie.

### CZY MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE MUZYKA JEST PANA CAŁYM ŻYCIEM? NIE BOI SIĘ PAN, ŻE NADEJDZIE MOMENT, GDY PASJA ZACZNIE WYGASAĆ?

Muzyka nie jest całym moim życiem. Nigdy nie myślałem, że mogłaby wygasnąć. Obecnie jestem bardzo zaangażowany w improwizację polifoniczną. Tu nie mam żadnej konkurencji więc czuję się jak alpinista przed swoją niezdobytą górą i jak patrzę w tył, nawet nie mam żadnej konkurencji. To fantastyczne uczucie. Jeśli chodzi o sztukę to jedna z najlepszych rzeczy – każdy może być mistrzem swojego świata. Natomiast faktycznie, gdybym był w tej drugiej grupie tj. grał tak jak wszyscy i to, co wszyscy – to raczej mając dzisiejszą świadomość bez wahania bym to uznał za stratę czasu. Dodam tylko, że ta „wspinaczka” daje całkowite muzyczne spełnienie nawet w czterech ścianach. To obcowanie z czymś większym, pięknym, niepojętym. Każdorazowo po kontakcie z instrumentem czuję „przeciąg w mózgu” spowodowany wysiłkiem słuchowym, taki jedyny w swoim rodzaju zawrót głowy. Natomiast gdybym musiał to zostawić jednego dnia dla rodziny, zrobiłbym to bez wahania.

**DIĘKUJEMY ZA WYWIAD I GRATULUJEMY SUKCESU!**





## WYWIAD Z PAWŁEM RUSZKOWSKIM – CZYLI ZA CO KOBIECĄ SIATKÓWKĘ POKOCHAŁ TRENER UKS KOLIBER OSTRZESZÓW

### SKĄD U PANA PASJA DO SIATKÓWKI?

Sportem zarażony jestem od najmłodszych lat. Jako dziecko, jak każdy chłopak grałem w piłkę nożną, gdzie nawet dobrze mi to wychodziło. Pewnego dnia mój dziadek namówił mnie na trening siatkówki i to właśnie dzięki dziadkowi ten sport stał się moją pasją.

### PROSZĘ OPowiedzieć kilka słów o sobie. Które kluby pan trenował. Sukcesy, porażki...

Moja przygoda z siatkówką na poważnie zaczęła się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łodzi, gdzie łączyłem naukę w liceum z grą w drużynie UKS SMS Łódź. To właśnie tam nauczyłem się najwięcej jako zawodnik, za co jestem bardzo wdzięczny moim trenerom. Niestety liczne i ciężkie kontuzje, którymi byłem trapiiony nie pozwoliły mi grać wyżej niż w 2 lidze. Moim ostatnim klubem, który reprezentowałem jako zawodnik na poziomie centralnym był klub SPS Chrobry Głogów i to wtedy poczułem ogromne zainteresowanie pracą trenera. Wszystko analizowałem, pytałem swojego trenera o wiele rzeczy związanych z treningiem. Sytuacja związana z moją ostatnią kontuzją pleców zmusiła mnie bardzo szybko do zakończenia swojej przygody z siatkówką jako zawodnik. Pamiętam jak w pierwszy dzień mojego powrotu do Kępna (rodzinne miasto) prezes klubu TG Sokół Kępno zaproponował mi pracę jako trener 3 ligowej drużyny mężczyzn. Nie sądziłem wtedy, że to wydarzy się tak szybko, że dostanę szansę jako pierwszy trener. Propozycję oczywiście przyjąłem. Z chłopakami w Kępnie pracowałem prawie 3 sezony, z czego w jednym byliśmy blisko awansu do najlepszej czwórki w woj. Wielkopolskim, zabrakło dostawnie 1 pkt...

### JAKIE PLANY NA NOWY SEZON?

W tym sezonie skompletowaliśmy bardzo

fajną drużynę, taka mieszanka rutyny z młodością. Zależało mi, żeby wzmocnić zespół na newralgicznych pozycjach, czyli rozegranie, przyjęcie oraz środek siatki. Do drużyny dołączyły dziewczyny z ogromnym doświadczeniem, które reprezentowały już ekipy 1 ligowe. Myślę, że dziewczyny młode, mniej doświadczone nauczą się sporo przy dziewczynach, które wzmocniły nasz zespół. Jakie plany na sezon? Jesteśmy ambitną drużyną i mierzymy wysoko, chcemy bić się o ten najważniejszy, złoty medal w naszym województwie, a jeśli uda się ugrać coś więcej to będzie to po prostu wartością dodaną. Należy jednak pamiętać, że to tylko sport, a w sporcie może wszystko się zdarzyć, więc oczywiście do całego sezonu jak i do każdego spotkania ligowego podchodzimy z pokorą.



### JAK SIĘ PANU PRACUJE Z KOBIECĄ? MA PAN JAKIEŚ DOŚWIADCZENIE Z DRUŻYNĄ MĘSKĄ? CZY WIDZI PAN JAKIEŚ RÓŻNICE?

Tak jak wspominałem, z męską drużyną trenowałem się bardzo dobrze i odnosiliśmy sukcesy. Z kobietami pracuje mi się równie dobrze. Notabene, kiedyś nie lubiłem żeńskiej siatkówki, a teraz ją uwielbiam! Kobiety są bardziej otwarte na ciężki trening, nie marudzą tak jak faceci (śmiej), potrzebują rad, wsparcia, a ja jestem osobą, która bardzo lubi pomagać. Myślę, że z dziewczynami dogaduję się dobrze. One wiedzą, że mają we mnie

wsparcie. Fajnie nam się razem pracuje, dziewczyny przychodzą na każdy trening z myślą i chęcią nauki co mnie bardzo cieszy i motywuje. Ustalamy wspólny cel dla drużyny, ale i cel dla każdej zawodniczki indywidualnie. Kiedy po jakimś czasie okazuje się, że dziewczyny same widzą postęp w swojej grze, czują, że konkretny element, nad którym pracowały poprawił się, wtedy również ja czuję satysfakcję. Jeśli chodzi o różnicę między żeńską, a męską siatkówką to są one bardzo duże. W męskim wydaniu akcje trwają zdecydowanie krócej, ponieważ siła ataków jest zdecydowanie większa niż kobiet, ale to jest właśnie piękne w kobiecej siatkówce, akcje trwają dłużej, są wymiany, piękne obrony, czyli to co w siatkówce jest najpiękniejsze. Będąc z boku przy linii ekscytuje się każdą akcją, kocham tę adrenalinę.

### CO WEDŁUG PANA JEST NAJTRUDNIEJSZE W PRACY TRENERA?

Myślę, że stres jest tutaj najgorszy. Jestem osobą, która bardzo się przejmuje każdym treningiem, meczem, dużo analizuje, ponieważ chce jak najlepiej i najwięcej przekazać swoim zawodniczkom. Powoli uczę się dystansu, ale myślę, że to jeszcze trochę potrwa...

### JAK SPĘDZA PAN WOLNY CZAS? CZY MA PAN JAKIEŚ SPOSOBY NA ODREAGOWANIE STRESU?

Tak jak wcześniej wspominałem, dopiero uczę się nabierać dystansu, aczkolwiek kieszonko mi to idzie (śmiej). Jestem uzależniony od siatkówki i każdą wolną chwilę spędzam na nauce merytorycznej w tym temacie. Jeśli już ten stres nasilił się do takiego stopnia, że jest mi ciężko, to uciekam do książek, które bardzo lubię czytać – oczywiście o tematyce sportowej, a dokładnie psychologii sportu.

### DZIĘKUJEMY ZA WYWIAD I ŻYCZYMY REALIZACJI WSZYSTKICH ZAMIERZONYCH CELÓW!

## MIEJSCE DLA ZWIERZĄT

### ZWIERZ JESIENNO-ZIMOWĄ PORĄ

Po aktywnym lecie przyszedł czas na spokojne, chłodne miesiące spędzone pod grubym kocem. To właśnie w tym okresie powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na zwierzęta. Pamiętajmy, aby przed najmroźniejszymi momentami roku **sprawdzić jakość bud** czy przydomowych kojców naszych pupili. Zaprosimy je do cieplejszych budynków podczas minusowych temperatur.

W ogrodzie warto pozostawić kilka dziko rosnących zakątków przykrytych jesiennymi liśćmi – to **idealny dom dla coraz częściej potrzebujących naszej pomocy jeży**, które z chęcią odwiedzają się nam niwelując insekty na naszych działkach.

W kwestii dokarmiania dzikich zwierząt, szczególnie ptaków, ważnym jest aby pamiętać o kilku zasadach. **Dokarmianie rozpoczynamy dopiero, gdy ziemię przykryje już duża pokrywa śniegu.** Pamiętajmy także o regularności i umiarze – w karmniku uzupełnionym raz przez całą zimę nie powinno zabraknąć już jedzenia, co nie łączy się z przesypaniem karmy. **Warto zachować umiar.** Co bardzo ważne – **nie dokarmiamy zwierząt chlebem ani solą.**

**Stwórzmy tu wspólnie #MiejsceDlaZwierzat!**

## NIE KUPUJ, ADOPTUJ!

SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT  
AZYL ZOO  
63-500 NIEDŹWIEDŹ  
TEL. 62 732 77 69

CZĘKAŁEM  
WŁAŚNIE NA  
CIEBIE!

